

DR HAB. AGNIESZKA SZUDAREK, PROF. USZ

Uniwersytet Szczeciński

Ortrud Wörner-Heil, *Adelige Frauen als Pionierinnen der Berufsbildung. Die ländliche Hauswirtschaft und der Reifensteiner Verband*, University Press Kassel, Kassel 2010, ss. 488, ISBN 978-3-89958-904-7

W niemieckiej nauce historycznej od dłuższego już czasu można obserwować wzrost zainteresowania badaczy problematyką związaną z sytuacją szlachty w okresie transformacji społeczno-gospodarczych oraz politycznych XIX i początku XX wieku. Przechodzenie od społeczeństwa agrarnego do społeczeństwa przemysłowego oznaczało z jej perspektywy utratę dotychczasowych przywilejów politycznych, gospodarczych i społecznych. W dobie industrializacji, gospodarki kapitalistycznej, postępu technicznego i demokratyzacji życia politycznego szlachta, mająca w Niemczech do 1919 r. status stanu społecznego, powoli stawała się reliktem przemijającego świata. Nie oznacza to jednak, że nie podejmowała działań, mających na celu utrzymanie swojej dotychczasowej pozycji, zwłaszcza że wciąż cieszyła się specjalnymi względami w monarchii Hohenzollernów. Wśród publikacji na ten temat do niedawna brakowało prac przedstawiających wyżej wspomnianą problematykę z perspektywy szlachcianek, mimo że niektóre z nich bardzo boleśnie odczuwały zachodzące zmiany. Oznaczały one bowiem przede wszystkim konieczność przemodelowania ich dotychczasowego stylu życia oraz zadań, jakie miały realizować w rodzinie i w społeczeństwie. Opublikowana w Kassel

w 2010 r. praca Ortrud Wörner-Heil pt. *Adelige Frauen als Pionierinnen der Berufsbildung. Die ländliche Hauswirtschaft und der Reifensteiner Verband* stanowi pierwszą monografię, poświęconą w całości tej problematyce. Nie pretenduje ona oczywiście do kompleksowego omówienia tego złożonego zagadnienia, ale wskazuje na szereg przyczyn, jakie wpłynęły na konieczność wprowadzenia nowych elementów w modelu edukacji dziewcząt, należących do tego stanu. Rozważania te prowadzą Autorkę do postawienia tezy, że szlachcianki były pionierkami kształcenia zawodowego w profesjach związanych z kobiecym gospodarstwem domowym na obszarach wiejskich. W tym też kontekście omawia ona Związek z Reifenstein (Reifensteiner Verband), organizacją powołującą do życia i zrzeszającą w całych Niemczech od końca lat 90. XIX wieku szkoły gospodarstwa wiejskiego dla kobiet, należących do wyższych warstw społecznych, zwracając szczególną uwagę na okoliczności powstania Związku i pierwszych szkół, w tym zasady ich funkcjonowania¹. Poświęca również sporo miejsca biografiiom szlachcianek, które odegrały kluczową rolę w dziejach tego typu szkolnictwa w Niemczech. Biografie te nie tylko tworzą cenny kontekst dla omawianych procesów, ale także są pretekstem do pokazania z jednej strony przemian zachodzących w dziejach tych elitarnych szkół (ze szczególnym uwzględnieniem okresu do lat 50. XX wieku, mimo iż niektóre z nich działały do 1990 r.), z drugiej zaś podkreślenia, że edukacja w tych placówkach przygotowywała kobiety do odgrywania wiodącej roli nie tylko w lokalnych, wiejskich społecznościach. Takie ujęcie tematu zaowocowało specyficzną strukturą pracy. Rozprawa, poprzedzona krótką przedmową Heide Wunder, znanej niemieckiej badaczki, zajmującej się dziejami kobiet i niemieckiej szlachty, składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów wyodrębnionych na podstawie kryterium rzeczowego, spisu ilustracji, bibliografii, indeksu osobowego i notki o autorce.

¹ Szkołom dla dziewcząt prowadzonym przez wspomnianą organizację poświęcona była wcześniejsza publikacja Ortrud Wörner-Heil, *Frauenschulen auf dem Lande. Reifensteiner Verband 1897–1997*, Kassel 1997.

Kluczowe znacznie ma jednak rozdział pierwszy, najobszerniejszy (s. 41–180), gdyż to w gruncie rzeczy w nim zawarte zostały wszystkie ustalenia badawcze Ortrud Wörner-Heil, związane z podjętym tematem. Jego tytuł: *Adelige Frauen, Berufsbildung und Frauenbewegung* (Szlachcianki, kształcenie zawodowe i ruch kobiecy) zwraca uwagę na trzy najistotniejsze kwestie, pozwalające zrozumieć, w jakich okolicznościach doszło na początku XX wieku do wprowadzenia w Niemczech nowego elementu we wzorcu osobowym szlachcianki, mianowicie fachowego przygotowania do prowadzenia wiejskiego gospodarstwa domowego. Pozostałe rozdziały poświęcone zostały szerokiemu, erudycyjnemu nakreśleniu biografii kilku szlachcianek, które związane były ze wspomnianym typem szkolnictwa jako jego twórczynie lub wybite absolwentki.

Kluczowe znacznie dla przedstawionego w publikacji problemu ma postać Idy von Kortzfleisch, o której Autorka pisze w rozdziale pierwszym i której poświęca też cały rozdział drugi (*Bildungsreformerin in der Moderne. Ida von Kortzfleisch (1850–1915)*, s. 181–254). Ida była szlachcianką urodzoną w 1850 r. w Prusach Wschodnich, która wiosną 1894 r. zamieściła w jednej z niemieckich gazet artykuł, przedstawiając w nim po raz pierwszy swoją koncepcję kształcenia gospodarczego dziewcząt. Jej pomysł, rozwijany w kolejnych publikacjach, był według Ortrud Wörner-Heil nowatorski z dwóch powodów. W pierwszej kolejności dlatego, że postulował edukację zawodową dziewcząt z wyższych warstw społeczeństwa jako drogę do samodzielności i niezależności ekonomicznej. Nauka zawodu i praca na własne utrzymanie nie mieściły się jednak w obowiązującym modelu wychowawczym córek pochodzących z rodzin szlacheckich oraz wykształconego lub/i zamożnego mieszczaństwa. Przygotowywane były one bowiem do roli żony, matki, pani domu, damy prowadzącej mniej lub bardziej aktywne życie towarzyskie. Ida von Kortzfleisch jednak nie kwestionowała spełniania się kobiet w małżeństwie, chciała jedynie, by wchodząc w dorosłe życie, były lepiej przygotowane do trudów codzienności oraz miały alternatywę w postaci aktywności zawodowej. Możliwość zarobkowania była o tyle istotna, że wiele kobiet

z wyższych warstw społeczeństwa z różnych względów nie wychodziło za mąż i po śmierci najbliższych pozostawało bez zabezpieczenia finansowego, wiodąc życie – jak określała to Ida von Kortzfleisch – uprzywilejowanej żebraczki. Postulat ten był również jednym z głównych haseł niemieckiego ruchu kobiecego, stąd też nie może dziwić, że początkowo spotkał się z krytyką. Tym, co zaważyło, iż ostatecznie doczekał się realizacji i został przynajmniej przez część szlachty zaakceptowany był aspekt ideologiczny, czyli drugi element, który według Autorki publikacji świadczy o znaczeniu koncepcji Idy von Kortzfleisch. Szlachcianka ta uważała bowiem, że niewykorzystanie potencjału drzemącego w kobietach to marnotrawstwo i one również powinny włączyć się w budowę potęgi i siły ekonomicznej Cesarstwa. Ich praca miała być służbą państwu, dziełem narodowym, odpowiednikiem służby wojskowej mężczyzn. Obszar aktywności zawodowej nie był też przypadkowy, gdyż w grę wchodziła wyłącznie profesjonalizacja zajęć kobiecych w gospodarstwie wiejskim. Dzięki fachowemu przygotowaniu i wyposażeniu w wiedzę, uwzględniającą najnowsze osiągnięcia techniczne oraz postęp w zakresie upraw i hodowli zwierząt, miały być one nie tylko lepszymi paniami na włościach, ale także edukować w tym zakresie chłopki i tym samym służyć ojczyźnie. Teoretyczne i praktyczne przygotowanie do pracy w wiejskim gospodarstwie domowym uważała za przejaw patriotyzmu, sposób na manifestację uczuć narodowych. Ortrud Wörner-Heil słusznie uznaje, że przywołane poglądy stanowią doskonały przykład ilustrujący wprowadzone do dyskursu naukowego przez brytyjskiego badacza Michaela Billinga pojęcia *banalnego nacjonalizmu*, oznaczającego przypominanie i utrwalanie tożsamości narodowej przez różne czynności i praktyki życia codziennego.

Program Idy von Kortzfleisch nie był skierowany wyłącznie do szlachcianek, ale – jak w kolejnych partiach narracji wykazała Autorka rozprawy – to właśnie kobiety należące do tego stanu, odgrywały wiodącą rolę w jego realizacji, tj. tworzeniu sieci szkół kształcących w zakresie wiejskiego gospodarstwa domowego. To one również najczęściej stały na czele zarządu Związku z Reifen-

stein oraz stanowiły liczną grupę wśród dziewcząt, podejmujących kształcenie w podlegających mu placówkach. Autorka nie uchyla się od wyjaśnienia tego stanu rzeczy, podkreśla jednak przede wszystkim, że poparcie przez część szlachty koncepcji Idy von Kortzfleisch miało ogromne znaczenie, gdyż wiązało się z przełamaniem stanowych uprzedzeń dotyczących zawodowego kształcenia córek z rodzin szlacheckich. Zwrot ten był możliwy, gdyż w koncepcji tej szlachta odnalazła bliskie jej elementy, takie jak: powiązanie z ziemią, służbę na rzecz państwa, dobroczynność czy opiekę nad mieszkańcami wsi. Wyedukowane żony i córki właścicieli ziemskich miały być koryfeuszkami postępu na wsi, dawać przykład, ale i szkolić np. w zakresie nowych metod stosowanych w mleczarstwie, sadownictwie czy hodowli drobiu. Taką postawą miała pomóc szlachcie w utrzymaniu przywódczej roli na obszarach wiejskich.

Pierwsza szkoła gospodarstwa wiejskiego dla kobiet została utworzona w Hesji, w Nieder-Ofleiden w 1897 r. Organem założycielskim było powstałe rok wcześniej stowarzyszenie, które następnie zmieniło nazwę na Związek z Reifenstein (Reifensteiner Verband). W ciągu kolejnych lat (Związek działa nadal, chociaż nie prowadzi już żadnych placówek) stworzył on w całych Niemczech piętnaście kolejnych placówek tego typu, połączonych niekiedy z seminariami dla nauczycielek, natomiast nad około pięćdziesięcioma podobnymi przejął nadzór. Nie bez znaczenia było tu poparcie dworu i patronat cesarzowej, gdyż koncepcja Idy von Kortzfleisch doskonale wpisywała się w politykę mobilizacji całego społeczeństwa niemieckiego wokół imperialistycznej wizji cesarza Wilhelma II. Po I wojnie światowej nie od razu udało się wyeliminować to promonarchistyczne nastawienie, co wywoływało niekiedy konflikty kierownictwa szkół z władzami. Nie wszystkie placówki chciały też realizować cele stawiane przed tego typu instytucjami przez narodowych socjalistów. W sumie po 1945 r. funkcjonowało ich już tylko siedem, ale kolejne lata jeszcze zmniejszały tę liczbę. Do lat 90. XX wieku w szkołach Związku z Reifenstein wykształciło się ok. 90 tys. kobiet, z czego 40 tys. w 15 placówkach założonych przez tę organizację. Uczennice szkół, nazwane

jeszcze przez Idę von Kortzfleisch angielskim słowem *Maiden*², czyli *dziewczęta, kobiety niezamężne*, były kształcone w dziesięciu dziedzinach: pracach w kuchni, pracach domowych, bielizniarstwie, robótkach, zarządzaniu gospodarstwem, prowadzeniu ksiąg, ogrodnictwie, hodowli drobiu, mleczarstwie. W programie miały również zajęcia ruchowe. Młode kobiety przygotowywały się w ten sposób nie tylko do prowadzenia własnego gospodarstwa domowego, ale w ciągu roku zyskiwały uprawnienia do pracy w zawodach, np. zarządczyni w majątku ziemskim, sekretarki w administracji gospodarstwa wiejskiego, nadzorczytni w mleczarni, kierowniczek jadłodajni, pracownic domów opieki, klinik, fundacji. Nauka trwała kolejne miesiące (do 2 lat), jeżeli uczennica chciała mieć certyfikat nauczycielki w zakresie wymienionych zajęć gospodarczych.

Wyniki badań Ortrud Wörner-Heil nie tylko korygują obraz szlachty przełomu XIX i XX wieku, ale również stanowiącego niemiecką specyfikę konserwatywnego nurtu ruchu kobiecego. Jak już wykazała Andrea Söchting-Hänger³ nurt ten, mający – podobnie jak dwa pozostałe: umiarkowany i radykalny – liczne grono zwolenniczek, co prawda nie był jednolity programowo, ale opowiadał się także za profesjonalizacją zajęć kobiecych w gospodarstwie domowym, a następnie przenoszeniem ich w sferę publiczną, jako profesji wykonywanych zarobkowo. Dotąd zajmowano się jednak tylko miastami, nie zauważając podobnych działań, mających miejsce na obszarach wiejskich. Niniejsza publikacja wypełnia więc tę lukę. Autorka zwraca także uwagę, że na upowszechnienie profesjonalizacji zajęć kobiecych w wiejskim gospodarstwie domowym wpłynęła działalność stowarzyszeń wiejskich gospodyń domowych (*Landwirtschaftliche Hausfrauenvereine*), które zainicjowała Elizabeth Boehm w Prusach Wschodnich, w 1898 r. Nie bez znaczenia była również współpraca podjęta

² Słowo *Maid* zyskało niebawem też i inną wykładnię. Tworzyć go miały pierwsze litery słów określających katalog cnót uczennic, czyli *Mut*, *Ausdauer*, *Idealismus* i *Demut*, tj. odwaga, wytrwałość, idealizm i pokora.

³ A. Söchting-Hänger, *Das „Gewissen der Nation“: nationales Engagement und politisches Handeln konservativer Frauenorganisationen 1900 bis 1937*, Düsseldorf 2002.

przez Związek z Reifenstein ze Stowarzyszeniem Szlachty Niemieckiej (Deutsche Adelsgenossenschaft), które – chcąc pomóc kobietom ze zubożałych rodzin szlacheckich – promowało koncepcję Idy von Kortzfleisch.

Dzieje szkół podlegających Związkowi czytelnik można śledzić poprzez kolejne, biograficzne rozdziały rozprawy. Ortrud Wörner-Heil przybliżyła w nich życie i działalność: Elly Gans Edle Herrin zu Putlitz (1869–1924) – absolwentki szkoły w Nieder-Ofleiden (s. 255–303), Ruth Steiner z domu von Kalckreuth (1879–1955) – absolwentki szkoły w Reifenstein i Obernkirchen, działaczki ruchu gospodyń wiejskich i wydawczyni fachowego czasopisma dla mieszkanki wsi (s. 305–369), Agnes baronówny von Dincklage (1882–1962) – absolwentki szkoły w Obernkirchen, a następnie jej wieloletniej dyrektorki (s. 371–398) oraz Elsbeth von Oppen 1904–1978 – absolwentki szkoły w Mieszkowicach, w latach 1924–1962 nauczycielki pracującej w różnych szkołach Związku z Reifenstein (s. 399–451). Przy okazji warto zwrócić uwagę na występujące w publikacji wątki polskie. Mianowicie kilka szkół wiejskiego gospodarstwa domowego powstało na terenach znajdujących się obecnie w granicach naszego państwa. Dwie z nich założono w zadłużonych majątkach ziemskich, przejętych przez Komisję Kolonizacyjną. Pierwszym z nich był Mroczeń w Wielkopolsce, gdzie w latach 1904–1919 działała szkoła gospodarstwa domowego dla kobiet (Wirtschaftliche Frauenschule Maidburg), przeniesiona w związku ze zmianą granic po I wojnie światowej na Śląsk, do Piławy Górnej, gdzie funkcjonowała do zakończenia II wojny światowej (Wirtschaftliche Frauenschule Maidhof in Schlesien). Drugim był Szczerpięcín (Wirtschaftliche Frauenschule in Westpreußen Scherpingen), leżący między Tczewem a Gdańskiem, gdzie szkoła działała od 1908 do 1929 r., a więc także wtedy, gdy miejscowość ta znalazła się w granicach II Rzeczypospolitej. Inne „polskie” placówki podlegające Związkowi z Reifenstein założone zostały: w 1914 r. w Mieszkowicach (Bärwalde), obecne województwo zachodniopomorskie oraz w 1925 r. w Nowej Wsi Elckiej (Neuendorf bei Lyck), obecne województwo warmińsko-mazurskie. Warto podkreślić te epizody w dziejach oświaty

w wymienionych miejscowościach, gdyż nie wspomina się o nich w polskiej literaturze przedmiotu. Tym bardziej, że funkcjonowanie elitarnych szkół gospodarstwa wiejskiego dla kobiet, promujących postęp w rolnictwie, prowadzących wzorcowe uprawy i hodowle nie mogło nie wpływać na okolicznych mieszkańców. Szkoły pośredniczyły też w znalezieniu pracy, prowadziły świetlice dla miejscowych dzieci i młodzieży. Były więc tętniącymi życiem ważnymi ośrodkami oświaty rolniczej, ale także miejscami propagowania nowego modelu kobiety zaangażowanej narodowo.

Omawiana publikacja powstała w oparciu o szeroką bazę źródłową, obejmującą zarówno źródła archiwalne, jak i źródła drukowane. W pierwszym przypadku to przede wszystkim zespół akt Związku z Reifenstein, przechowywany w archiwum w dolnosaksońskim Bückeberg. W drugim zaś to szereg publikacji pochodzący od prasy, przez wydawnictwa publicystyczne, po wspomnienia i pamiętniki, a nawet literaturę piękną. Trudno orzec, czy kwerenda w berlińskim Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz pomogłaby Autorce w badaniach, niewątpliwie jednak akta pruskich urzędów centralnych na pewno pozwoliłyby spojrzeć na omawianą problematykę z szerszej perspektywy i uchroniły od zarzutu jednostronności. Badaczce udało się dostrzec do najważniejszych prac na temat szlachty niemieckiej i kobiet należących do tego stanu, chociaż dostrzec można brak publikacji Christy Diemel pod tytułem *Adelige Frauen im bürgerlichen Jahrhundert. Hofdamen, Stiftsdamen, Salondamen 1800–1870* (Frankfurt nad Menem 1998).

Niedosyt budzi również liczba prac dotyczących przemian gospodarczych, reform edukacji czy przemian politycznych w Niemczech, które mogłyby stworzyć kontekst dla poruszanej problematyki. Poważnym uchybieniem jest natomiast budowa bibliografii. Autorka co prawda na początku wymieniła źródła archiwalne, ale po nich odnotowała kolejno wszystkie wykorzystane przez siebie materiały zarówno źródłowe, jak i opracowania naukowe, wprowadzając w ten sposób ogromny chaos. Dopiero skrupulatna i czasochłonna analiza pozwala ocenić zakres przeprowadzonej kwerendy.

Mimo tych warsztatowych uchybień, które jednak nie dotyczą strony metodologicznej przeprowadzonych badań praca Ortrud Wörner-Heil odkrywa przed czytelnikiem nowy wymiar emancypacji kobiet w Niemczech. Wydaje się jednak, że Autorka zbyt mocno podkreśla to, że Związek z Reifenstein był pierwszą platformą współpracy szlachcianek i działaczek mieszczańskich. Trzeba bowiem pamiętać o powstających pod patronatem królowej Prus (po 1871 r. cesarzowej) od lat sześćdziesiątych XIX wieku Patriotycznych Stowarzyszeń Kobietych (Vaterländische Frauenverein). Pokryły one zwartą siecią całe Niemcy i przed wybuchem I wojny liczyły ponad 500 tys. członkiń, propagując również kształcenie zawodowe kobiet (np. na pielęgniarki, opiekunki czy wychowawczynie dzieci). Niewątpliwie jednak to właśnie Związek z Reifenstein rozwinął nowy model szkoły zawodowej dla kobiet z elit szlachecko-mieszczańskich, a poprzez to także wpisał się w postulaty mieszczańskiego ruchu kobiecego. Zbieżność programowa była zresztą dla współczesnych oczywista. W niektórych partiach narracji Autorka nieco nadinterpretowuje tę sytuację. Stwierdza bowiem, że w literaturze przedmiotu funkcjonuje nie do końca prawdziwy pogląd o polaryzacji świata szlachty i mieszczaństwa. Przedstawione przez nią przykłady kooperacji kobiet z obu kręgów mają temu przeczyć i wskazywać, że część szlachty była jednak skłonna włączyć nowe wartości (kształcenie zawodowe i pracę zarobkową córek) do przekazywanego z pokolenia na pokolenie modelu wychowawczo-edukacyjnego szlachcianek. Czy jednak włączenie tych nowych elementów nie stało się koniecznością? Widoczne coraz bardziej w II połowie XIX wieku ubożenie wielu rodzin szlacheckich, duży odsetek szlachcianek pozostających w stanie panieńskim, długie kolejki oczekujących na przyjęcie do fundacji opiekuńczych dla kobiet, setki próśb o zapomogi czy pensje wysyłane do różnych funduszy, udzielających wsparcia kobietom z elit, pozostawionym bez środków do życia, nie pozostawiało wyboru. Kształcenie zawodowe dziewcząt na przełomie XIX i XX wieku stawało się koniecznością, formą zabezpieczenia przyszłości. Akceptacja tego stanu przychodziła jednak szlachcie z trudnością, stąd tak obfita publicystyka na ten temat, skiero-

wana właśnie do niej. Szlachta musiała się zmienić, co jednak nie oznacza, że zostały zlikwidowane czy ograniczone bariery między nią a mieszczaństwem. Zwłaszcza konserwatywna szlachta wschodnich prowincji Niemiec miała trudności z *oswojeniem* tego *signum temporis*. Wystarczy spojrzeć na lokalizację szkół Związku z Reifenstein. W znakomitej większości znajdowały się one w środkowych Niemczech. Na całym agrarnym Wschodzie, łącznie z prowincją poznańską, powstały do 1918 r. tylko trzy!

Innym elementem, który zwraca uwagę, jest brak cezur chronologicznych w tytule pracy. O ile cezurę początkową należy wiązać z działalnością Idy von Kortzfleisch, o tyle końcowa wydaje się problematyczna. Autorka postawiła sobie bowiem za cel ukazanie roli szlachcianek w narodzinach nowego typu szkolnictwa zawodowego dla kobiet i włączania się ich w działania emancypacyjne, a więc dążenia kobiet do niezależności i samodzielności ekonomicznej. Zasadne byłoby więc określenie, do kiedy działalność ta ma – jak Autorka zaznaczyła w tytule pracy – charakter pionierski. Z narracji można wnosić, iż kończy się on w latach dwudziestych XX wieku, kiedy nowa sytuacja polityczna, zmiany w obyczajowości, edukacji i prawie wymuszają nowe podejście do sytuacji kobiet w państwie i społeczeństwie. Wskazanie cezury końcowej pozwoliłoby jednak uniknąć pewnego dyskomfortu wynikającego z tego, że Autorka w swoich rozważaniach dochodzi do połowy XX wieku, ale informacje dotyczące okresu po 1919 r. są coraz bardziej ogólne.

Odczuwalny jest również w publikacji brak aspektu porównawczego. Na podstawie lektury nie wiadomo, czy pomysł Idy von Kortzfleisch miał jakieś wzorce czy odpowiedniki w innych państwach europejskich. Można nawet odnieść wrażenie, że była to koncepcja na wskroś nowatorska. Wystarczy jednak przyjrzeć się chociażby sytuacji na przełomie wieków na ziemiach polskich (działalność Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej, Jadwigi Dziubińskiej czy Aleksandry Bąkowskiej), by stwierdzić że rozwijająca się wówczas edukacja rolnicza obejmowała swoim zasięgiem również kobiety i obudowana hasłami patriotycznej odnowy narodu stanowiła jedną z cech epoki. Powstające w Niemczech szkoły dla

dziewcząt skupione w Związku z Reifenstein stanowiły więc niemiecki odpowiednik tych tendencji, dostosowany do potrzeb wilhelmińskiej Rzeszy.

Powyższe uwagi nie umniejszają jednak ogromnego wkładu, jaki praca Ortrud Wörner-Heil wniosła w rozpoznanie nieporuszanych dotąd, bądź jedynie sygnalizowanych, kwestii dotyczących sytuacji niemieckich szlachcianek na przełomie XIX i XX wieku. Panoramiczne omawianie problemu i biografie (a nie dzieje szkół), stanowiące integralną część rozprawy, pozwalają czytelnikowi nie tylko rozeznaczyć się w specyfice ruchu kobiecego w Niemczech (nurt konserwatywny i jego powiązanie z państwem), ale także poznać świat szlachty niemieckiej i trudności, z jakimi musiała się zmagać u progu nowoczesności.

Bibliografia

- Süchting-Hänger A., *Das „Gewissen der Nation“: nationales Engagement und politisches Handeln konservativer Frauenorganisationen 1900 bis 1937*, Düsseldorf 2002, ISBN 3-7700-1613-0.
- Wörner-Heil O., *Frauenschulen auf dem Lande. Reifensteiner Verband 1897–1997*, Kassel 1997, ISBN 3-9260-6812-4.